



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 2 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 180 (1106)

Przywileje dla Niemiec i Japonii

Marshall dyktuje swoim wasalom upokarzające warunki pomocy dla byłych napastników

NOWY JORK. PAP. W t.z.w. „umowach dwustronnych”, które Waszyngton chce narzucić państwu marshallowskim, rząd amerykański nalega na udzielenie wszystkim terenom okupowanym klauzuli narodu najbardziej uprzywilejowanego.

Odnosi się to przede wszystkim do Niemiec, Korei południowej, i Japonii. Sześć państw — Wielka Brytania, Francja, Włochy, Irlandia, Norwegia i Dania — zgodziły się na spełnienie żądań Stanów Zjednoczonych odnośnie Niemiec i Korei. Jednakże Wielka Brytania nie chce narazić się Australii i Nowej Zelandii, ponieważ przyznanie Japonii klauzuli narodu najbardziej uprzywilejowanego stworzyłoby znowu możliwość zarzucenia wszystkim rynków Dalekiego Wschodu tanimi produktami japońskimi, jak to miało miejsce przed wojną.

Również Chiny sprzeciwiają się zdecydowanie udzieleniu Japonii specjalnych przywilejów handlowych.

W ten sposób dążenie Stanów Zjednoczonych do gospodarczego „usamoizolowania” Japonii natrafia na poważne trudności.

MOSKWA PAP. Nawiązując do dwustronnych umów, które St. Zjednoczone zawierają

raz pierwszy sprzecywał swój plan „pomocy” w znanym przemówieniu wygłoszonym na uniwersytecie Harvarda. Podkreślił on wówczas, że St. Zjednoczone udzielią zbiorowej pomocy w organizacji państw europejskich.

„Rzeczywistość jednak pokazała — pisze dziennik — że USA zastosowały wszelkie środki, aby nie dopuścić do jakiegokolwiek zbiorowego wystąpienia 16 państw europejskich w

sprawie warunków „pomocy”. Stany Zjednoczone wołały pomówić ze swoimi protegowanymi sam na sam, ponieważ ta metoda gwarantowała im większą ustepliwłość ze strony potentatów oraz lepszą możliwość narzucania im lichwiarskich warunków”.

„Izwiestia” wskazują na nierówną pozycję USA i 16 państw europejskich, podczas gdy państwa te zobowiązują się w dwustronnych umowach do bezwzględnego wykonania wszystkich narzuconych im warunków i to w okresie przewyższającym nawet o 1 rok czas trwania pomocy amerykańskiej, to yankesi nie zobowiązują się do niczego.

obecnie z 16-ma państwami Europy zachodniej w ramach pomocy marshallowskiej. „Izwiestia” przypominają, że Marshall nie wspominał zupełnie o indywidualnych umowach, kiedy po

Wybory do parlamentu w Finlandii

Dwa miliony i czterysta tysięcy obywateli fińskich — stałe przy urnach

HELSINKI (PAP). — W czwartek 1 lipca rozpoczęły się w Finlandii wybory do parlamentu fińskiego. Głosowanie trwa od 10-tej rano do 8-ej wieczorem w dniach 1 i 2 lipca. Parlament fiński jest jednoizbowy i liczy 200 posłów. Prawo głosu mają mężczyźni i kobiety, którzy przekroczyli 21 rok życia.

W dniu 1 stycznia 1948 r. ludność Finlandii liczyła 4.112 tys. osób, z czego prawo głosu ma ok. 2,4 miliona obywateli. Finlandia została podzielona na 15 okręgów wyborczych, obejmujących 1.500 komisji wyborczych. Każdy okręg wybiera od 8 do 32 posłów. Jedyne okręgi alandzkie wybiera 1 posła. Do obecnych

wyborów stanęły następujące partie: Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego, w którego skład wchodzi Komunistyczna Partia Finlandii, Socjalistyczna Partia Jedności, Demokratyczny Związek Kobiet, Demokratyczny Związek Młodzieży.

Poza blokiem partii demokratycznych oddzielną listę wystawiły: partia Socjaldemokratyczna, Narodowo-koalicyjna, Narodowo-postępowa, Związek Agrariuszy, Szwedzka Partia Narodowa i szereg mniejszych ugrupowań. Partie te występują oddzielnie, ale w pewnych okręgach niektóre partie burżuazyjne łączą się w wspólnym bloku wyborczym.

W obecnym parlamencie fińskim partia Socjaldemokratyczna ma 50 posłów, Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego — 49, Związek Agrariuszy — 49, partia Narodowo-koalicyjna — 28, Szwedzka Partia Narodowa — 15 i Narodowo-postępowa — 9 posłów.

Chaos i zamieszanie w Bizonii

po wprowadzeniu „waluty marshallowskiej”

BERLIN PAP. W Hamburgu rozpoczęły się masowe redukcje robotników. Szereg przedsiębiorców oświadczyło robotnikom, że mogą zostać z powrotem przyjęci do pracy pod warunkiem, że zgodzą się pobierać jedną trzecią swych dotychczasowych zarobków. Jak podaje agencja ADN z Frankfurtu, członkowie ludowej partii w Cassel w strefie amerykańskiej złożyli oświadczenie, w którym przyznają, że na skutek reformy walutowej robotnicy zostali pozbawieni możliwości wykupienia swoich udziałów w przedsiębiorstwach oraz uregulowania kornego. Tym nie mniej rada gospodarcza zniósła system sztywnych cen pewnych towarów. Rada gospodarcza oświadczyła równocześnie, że nie podejmie się obrony robotników i pracowników umysłowych przed zwolnieniem ich z pracy. W okręgu reńsko-westfalskim w brytyjskiej strefie okupacyjnej wprowadza się w wielu zakładach na skutek reformy walutowej skrócony dzień pracy. Ministerstwo pracy okręgu reńsko-westfalskiego

podaje do wiadomości, że pracodawcy muszą przeprowadzić redukcję robotników wskutek braku pieniędzy. Analogiczna sytuacja panuje w innych okręgach Niemiec zachodnich.

Jedenastu „premierów” Claya

ma opracować „konstytucję niemiecką”

FRANKFURT PAP. — Na posiedzeniu czwartym gen. Clay zapoznał 11 premierów prowincji zachodnich Niemiec z zadaniami konstytuanty. Ma ona wypracować konstytucję państwa zachodnio-niemieckiego opartą na istnieniu rządu centralnego przy równoczesnym zagwarantowaniu praw poszczególnych krajów.

W razie zatwierdzenia projektu konstytucji przez szefów rządów wojkowych 3-ch stref zachodnich Niemiec, będzie on przekazany do

referendum ludowego, przeprowadzanego w każdym kraju. Konstytucja wejdzie w życie po ratyfikowaniu jej przez przynajmniej dwie trzecie krajów.

Statut okupacyjny, regulujący stosunki pomiędzy zarządami wojskowymi mocarstw zachodnich, a krajami niemieckimi, przewiduje przekazanie w ręce niemieckie władzy ustawodawczej, administracyjnej i sądowej. Władze okupacyjne zastrzegają sobie kierownictwo lub przynajmniej kontrolę nad handlem zagranicznym państwa zachodnio-niemieckiego, kontrolę nad kopalniami żelaza, rud, ośzkodowaniami, potencjałem przemysłu, demilitaryzacją itp. oraz kontrolę nad stosowaniem nowej konstytucji.

Trick reklamowy ministra Bidau

PARYŻ PAP. — W kołach politycznych pada się, że rząd francuski przedstawił Londynowi i Waszyngtonowi swe stanowisko w sprawie Berlina. Rząd francuski — jak podają — miał domagać się rozwiązania problemu Berlina na podstawie porozumienia 4-ech mocarstw. Na posiedzeniu Rady Ministrów — jak donoszą dzienniki — Bidault wypowiedział się za „trwałym rozwiązaniem problemu berlińskiego przez 4 wielkie mocarstwa”.

W kołach dziennikarskich wyraża się wątpliwość, czy ewentualna inicjatywa francuska w sprawie Berlina zostanie przyjęta przez Anglosasów. Krok ministra Bidault uważa się za obliczony na uspokojenie francuskiej opinii publicznej.

Nowe propozycje Bernadotte'a

w sprawie uregulowania zatargu palestyńskiego odrzucone przez Arabów

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi, że dziennik egipski, ukazujący się w Kairze, „Al Misi” ogłosił plan pokoju w Palestynie, twierdząc, że zawiera on propozycje, przedstawione przez Bernadotte'a arabskim i żydowskim mężom stanu.

Plan ten według dziennika egipskiego, przewiduje co następuje:

- 1) Połączenie Transjordanii i Palestyny, 2) podział tego terytorium na dwa niezależne państwa — żydowskie i arabskie, 3) państwo żydowskie składałoby się z terytoriów, przyznanych przez ONZ, jednakże z wyłączeniem pustyni Negeb. W zamian za to państwo żydowskie otrzymałoby część Galilei od miasta Acre aż do granicy syryjsko-libańskiej, 4) Część arabska Palestyny zostałaby przyłączona do Transjordanii, 5) Haifa otrzymałaby statut wolnego portu, a statut Jaffy zostałby opracowany w terminie późniejszym, 6) Jerozolima otrzymałaby osobny zarząd i pozostawałaby pod opieką ONZ, 7) państwo arabskie i państwo żydowskie wyłoniłyby specjalny komitet dla rozstrzygnięcia wszelkich kwestii spornych, 8) Ten komitet miałby również za zadanie uzgadnianie polityki gospodarczej, polityki zagranicznej i spraw obrony obu państw, 9) Wę wszystkie sprawy, w których komitet nie doszedłby do porozumienia, musiałby się odwoływać do Rady Powierniczej ONZ, 10) Imigracja do państwa żydowskiego nie byłaby niczym skrepowana, lecz musiałaby się odbywać w myśl wytycznych, ustalonych

przez ONZ. Dziennik „Al Misi” zaznacza, że skład arabsko-żydowski komitetu arbitrażowego zostałby ustalony po zasadniczym przyjęciu planu przez obie strony. Dziennik egipski oświadcza poza tym, że plan był inspirowany przez czynniki brytyjskie i amerykańskie i że nie jest on odpowiedni dla państw arabskich.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że premier Transjordanii Tawfik Abdulhuda Pasza oświadczył, że Arabowie odrzucili propozycje pokojowe, wysuniete przez mediatora ONZ Bernadotte'a. Premier podkreślił, że Arabowie nie mogą przyjąć propozycji Bernadotte'a, ponieważ przewidują one istnienie niezależnego państwa żydowskiego.

Papież przeciwko robotnikom

Oreńże — podyktowane przez przemysłowców włoskich

RZYM PAP. Papież zwrócił się do robotników katolickich z oświadczaniem, w którym porusza zagadnienie płac. Papież przyznaje, że istnieje dysproporcja między płacami a potrzebami robotników. Wyraża on jednak wątpliwość, czy

dysproporcja ta wynika z tego, że zarobki są niskie. Papież wyraża przekonanie, że trudności gospodarczych robotników nie należy przypisywać niskim zarobkom, lecz raczej niepotrzebnemu wzrostowi potrzeb. „Mamy na myśli —

czytamy w oświadczaniu — te potrzeby i wymagania, które świadczą, że współczesna antychrześcijańska nieumiarowana żądza bawienia się i użycia przeniknęła również do świata robotniczego”.

„Unita”, komentując powyższe „oreńże”, stwierdza, że trudno wręcz zrozumieć, jak papież ośmiela się używać podobnej frazeologii we Włoszech gdzie 2 miliony 300 tys. bezrobotnych żyje w skrajnej nędzy. Papież i pracodawcy pragną wśród głodnych robotników, wśród bezdomnych, bezrobotnych i bezrolnych szerzyć zasady „chrześcijańskiego umiarkowania”. W słowach papieża ujawniona została zupełna zgodność poglądów między Watykanem a przemysłowcami włoskimi, którzy dążą do dalszego obniżenia stopy życiowej robotnika.

Strajk marynarzy francuskich

Port w Marsylii — zamart

PARYŻ (PAP). — Radio paryskie komunikuje, że na skutek strajku marynarzy francuskich w Marsylii w porcie tym stoi ok. 100 statków towarzystw transatlantycznych. Marynarze kilku towarzystw okrętowych postanowi

wili ogłosić strajk demonstracyjny na znak solidarności z już strajkującymi. W wyniku tej decyzji wstrzymano wszelką komunikację pasażerską i handlową na statkach, kursujących z Marsylii.

Alarm w Waszyngtonie!

Pękają mury »zachodniego bloku«

Katastrofalny spadek obrotów między państwami marshallowskimi

Pod tytułem „ALARM W WASZYNGTONIE” agencja Reutera podała wiadomość o stałym ZMNIEJSZANIU SIĘ OBROTÓW HANDLOWYCH MIĘDZY KRAJAMI ZACHODNIO-EUROPEJSKIMI. „Obroty handlowe między 16 państwami marshallowskimi — pisze waszyngtoński korespondent Reutera — zmalały do tego stopnia, że w niektórych krajach, jak np. we Włoszech i Holandii, pewne produkty żywnościowe ulegają zepsuciu, gdyż nie można znaleźć na nie nabywców wśród innych państw marshallowskich i to nie z powodu braku zapotrzebowania, ale wyłącznie z powodu braku środków finansowych.

Jak wiadomo — cytujemy dalej korespondencję Reutera — zwiększenie obrotów handlowych między 16 uczestnikami planu Marshalla jest jedną z głównych podstaw tego planu. Ujawnione obecnie cyfry, wskazujące na stałe zmniejszanie się obrotów handlowych między krajami marshallowskimi, wywołuje poważne zaniepokojenie w kołach waszyngtońskich. Rozpatrywana jest tutaj możliwość wystąpienia przez rząd Stanów Zjednoczonych specjalnej misji finansowej i gospodarczej, która miałaby za zadanie zbadać przyczynę tego katastrofalnego spadku obrotów handlowych między krajami zachodnio - europejskimi i znaleźć sposoby zaradzenia temu.

Korespondencja Reutera dotyczy jednej z najbardziej drastycznych słabości tak zwanego „bloku zachodniego”. W myśli planu Marshalla kraje zachodnio - europejskie z pomocą Stanów Zjednoczonych miały stać się samowystarczalną gospodarką, „bez oglądania się na Wschód”. Ale samo życie przekreśliło plany amerykańskie.

W naszej prasie niejednokrotnie podkreślano, że „blok zachodni” jest nie tylko reakcyjnym tworem politycznym, ale też nienaturalnym i niezdolnym do życia tworem gospodarczym. Już w pierwszym raporcie, wystosowanym do Departamentu Stanu, przedstawiciele 16-ty państw marshallowskich wskazywali na konieczność utrzymania stosunków gospodarczych między krajami Europy Zachodniej a Wschodnią.

Obecnie we wszystkich krajach marshallowskich coraz silniej odzywiają się głosy, żądające rozbudowy stosunków handlowych z krajami Europy Wschodniej i ze Związkiem Radzieckim. Charakterystyczne jest wystąpienie delegata Francji i Włoch na zebraniu Mię-

dzynarodowego Komitetu Węglowego w Genewie z propozycją zakupu węgla w Polsce za dolary z funduszu marshallowskiego. Prasa francuska niedawno podkreśliła wypowiedź

administratora planu Marshalla, Hoffmana, który oświadczył, że w pewnych wypadkach administracja planu Marshalla będzie musiała zakupić towary dla krajów marshallowskich w Europie Wschodniej.

Każdy dzień przynosi nowe dowody bankructwa polityki marshallowskiej, która dąży do przeprowadzenia i utrwalenia sztucznego podziału Europy, wywołuje coraz większe niezadowolenie w najszerszych kołach społeczeństwa krajów marshallowskich.

(twa)

Senat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej protestuje przeciw antypolskiej polityce Watykanu

LUBLIN PAP. — Na posiedzeniu akademickiego senatu Uniw. im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie powzięto uchwałę w sprawie listu papieża do biskupów niemieckich, którą postanowiono podać do wiadomości wszystkich wyższych uczelni krajowych i zagranicznych. W rezolucji czytamy m. in.:

Truman ma nadzieję...

WASZYNGTON PAP. — Prezydent Truman przyjął dziennikarzy na pierwszej konferencji prasowej po powrocie ze swego przedwyborczego objazdu po St. Zjednoczonych. Truman wyraził przekonanie, że będzie wysunięty przez partię demokratyczną jako kandydat na stanowisko prezydenta USA. Truman dodał, że spodziewa się pokonania Deweya'a w wyborach listopadowych i pozostanie prezydentem przez dalsze 4 lata.

„Senat akademicki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej jako ośrodek odrodzonej nauki i wiedzy polskiej na terenie lubelszczyzny protestuje przeciwko wyrządzonej narodowi polskiemu krzywdzie i stwierdza co następuje:

Powrót Polski na przastare ziemie słowiańskie po Odrę i Nysę stanowi wielki akt sprawiedliwości dziejowej, gwałtem bowiem, ogniem i mieczem, przemocą przed wiekami zagrabione były zachodnie rubieże Polski.

Przeszło 1.000.000 polskiej ludności autochtonicznej świadczy o przeszłości tych ziem i krzywdzie, jakiej one doznały.

Prześlądanie Niemców nie można uznać za gwałt wobec kulturalnych form w jakich ono odbyło się, stanowiący tak żywy kontrast z nieludzką potwornością melod stosowanych wobec narodu polskiego przez Niemców, czego dowodem są stojące jeszcze do dziś dnia pod Lublinem płuca krematoryjne na Majdanku, gdzie zginęło 2.000.000 ludzi oraz ziemie wydłubione przez wymordowanie bądź wywiezienie dzieci wsi lubelszczyzny.

Strajki we Włoszech

RZYM (PAP) — Pracownicy przemysłu żywnościowego w Mediolanie ogłosili strajk powszechny. Policja aresztowała 22 osoby spośród strajkujących.

W czwartek rano robotnicy i dzierżawcy rolni w Toskanii przerwali prace na 24 godziny.

Katastrofa lotnicza w Brukseli

BRUKSELA (PAP) — W miejscowości Keerbergen koło Brukseli nastąpiła katastrofa włoskiego samolotu pasażerskiego, kursującego na trasie Mediolan—Bruksela. Wg naocznych świadków samolot rozbił się w chwili lądowania. W katastrofie zginęło 9 osób.

Odezwa do spółdzielców

WARSZAWA (PAP). — Centralny Komitet Obchodu Dnia Spółdzielczości wydał odezwę treści następującej:

Obywateli! W dniu 3 lipca święcimy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości.

W dniu tym spółdzielcy manifestują swą wolę pracy dla dobra mas robotniczych i chłopów, manifestują solidarność z międzynarodowym ruchem zawodowym, z obozem postępu i demokracji w walce o pokój i sprawiedliwy ustrój społeczny, o bezpieczny i dostatni byt całej ludzkości, przeciw imperialistom i podżegaczom wojennym.

Polska Ludowa, to Polska unarodowionego przemysłu i wyzwolonej od jarzma obszarńczego ziemi, oddanej na własność chłopom, to kraj gospodarki planowej i rosnącego entuzjizmu pracy.

Nasze poważne osiągnięcia gospodarcze za wdzieczamy rozgromieniu wrogich nam agentów imperializmu i ugruntowaniu rewolucyjnych zdobyczy demokracji ludowej.

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i w bratniej współpracy ze wszystkimi narodami słowiańskimi i wszystkimi narodami miłującymi pokój, tworzymy wielki, wspólny warsztat twórczej pracy dla dobra narodu.

Posiedzenie sejmowej komisji przemysłowej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 bm. obradowała pod przewodnictwem posła Obrączki (PPS) Sejmowa Komisja Przemysłowa, na której przedstawiciel Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Konserwowego dyr. Wald, złożył sprawozdanie z działalności za okres 1945 — 47.

W dyskusji, nad sprawozdaniem zabierali głos posłowie: Kotler (PSL), Kuczewski (PPR),

Cieślak (SL), Zaleski (PSL), Makuch (SL) i Obrączka (PPS).

Komisja przyjęła rezolucję, w której stwierdza, że przemysł konserwowy, po przeprowadzeniu reorganizacji i scalenia w Min. Przemysłu i Handlu oraz dostosowaniu produkcji do potrzeb rynku, stał się rentowny, pokrywając w ciągu kilku miesięcy w dwójnasób niedobory z okresu poprzedniego.

Na marginesie

Persona grata

Na łamach prasy światowej wypływa ostatnio dość często nazwisko p. Myrona Taylora, ambasadora USA przy Watykanie. P. Taylor odegrał poważną rolę polityczną w okresie wyborów włoskich — i w ogóle z powodzeniem wywiązuje się ze swych zadań jako łącznik pomiędzy najwyższymi sferami kościelnymi a magnaterią z Wall-Street, nadającą ton polityce amerykańskiej. Niezależnie od tych „bezpośrednich” obowiązków, p. Taylor używany jest też stale do rozmaitych delikatnych poruczeń na terenach faszystowskiego i w związku z tym odbywa podróże do stolic gen. Franco i Salazara.

W wydanej niedawno po polsku bardzo ciekawej książce publicysty radzieckiego Jermaszowa pt. „Polityka Wall-Street”, w rozdziale poświęconym „monachijskiemu typu amerykańskiemu”, znajdujemy m. in. krótką, lecz wymowną charakterystykę osoby p. Taylora.

„Myron Taylor — pisze Jermaszow — „doskonale godził dotychczas obowiązki dyplomaty ze stałymi obowiązkami prezesa komitetu finansowego „U. S. Steel Corporation”. Morgana Taylor — dyplomata i finansista — mógłby wiele powiedzieć o zakulisowych intrygach reakcji międzynarodowej, zmierzających do ocalenia Niemiec od klęski i niedopuszczenia do powstania koalicji antyfaszystowskiej. Monachijscy amerykańscy, podobnie jak ich brytyjscy i francuscy współpracownicy, pomagali faktycznie Hitlerowi w realizacji planu, który polegał na rozprawieniu się z przeciwnikami po kolei”.

Jak widzimy, p. Myron Taylor ma za sobą „piękny” staż dyplomatyczny i poważne zasługi „specjalne”. Czyż można się wobec tego dziwić, że wśród licznych dyptomatów, akredytowanych przy Watykanie, p. Taylor jest prawdziwą — persona grata!... „Właściwy człowiek na właściwym miejscu” — oto słowo. B. D.

W kilku wierszach

— Według ostatnich doniesień agencji Tass, ilość zabitych i rannych ofiar trzęsienia ziemi w Fukui i Isikawa wynosi ponad 16 tys. osób. Naskutek klęski ucierpiało ponad 300 tys. ludzi. Zupełnemu zniszczeniu uległy miasta Kanou, Maruska, Narus i Marita. Przemysł jedwabniczy w okolicy Fukui został zniszczony w 40 proc.

— Agencja CTK donosi, że w ciągu miesiąca maja 11.953 osoby ukarane zostały za handel na czarnym rynku i za spekulację. Kary pieniężne, orzeczone w powyższych wypadkach sięgają sumy 36.594.292 koron.

— Agencja Reutera podaje oficjalną zapowiedź złożoną w Tel-Awiewie, wg. której w początkach przyszłego tygodnia wpłynie do portu w Hajfie pierwszy statek z imigrantami żydowskimi z Cypru.

Hrabia Bernadotte zawiadomił rząd Izraela, że transporty ludności żydowskiej do Palestyny będą możliwe już w najbliższej przyszłości.

— W związku z wzrastającą drożyzną w Stanach Zjednoczonych, ceny biletów kolej podziemnej i nadziemnej w Nowym Jorku zostały podniesione z 5 centów na 10 centów. Ceny biletów autobusowych i tramwajowych zostały podwyższone z 5 na 7 centów.



— W Berlinie — opowiadał wyraźnie zaniepokojonym głosem — zupełnie nie zdają sobie sprawy z rozmiarów tego niebezpieczeństwa, nie biorą również pod uwagę faktu, że tu w Rosji są specyficzne warunki geograficzne powodujące niski poziom tutejszej kultury. Nieosuszone bagna, ohydne szosy i dziewicze lasy ułatwiają znakomicie prowadzenie walki tym przeklętym partyzantom. Nasi żołnierze boją się po prostu tych strasznych lasów, gdzie za każdym krzykiem czai się niebezpieczeństwo. Choćby tu nic nie poradzą. Pan, panie kapitanie, nie wyobraża sobie jak wyglądały te lasy, w których przeklęci partyzanci czują się jak we własnym domu. Miejscowa ludność pomaga im i to jest właśnie najgorsze. Nigdy bowiem nie wiemy, gdzie się kryje wróg. Niemal w każdej wiejskiej można natknąć się na partyzanta. Przecież wszystkich wieśniaków rozstrzelano nie podobna... — oficer westchnął głęboko i ciągnął dalej. — Niech pan powie w Berlinie, że partyzanci — to istna plaga, której nie wolno lekceważyć; że oddziały partyzanckie powstają z zaskakującą szybkością i rosną jak grzyby po deszczu. Ledwie zdążymy zająć ja-

kiś teren, a już objęty jest akcją partyzantów. W Berlinie zdziwiał się, że nie możemy zlikwidować tego ruchu. Niechby tak sami spróbowali znaleźć się w naszej skórce. Łatwo mówić o likwidacji partyzantów, siedząc w wygodnych i bezpiecznych kancelariach berlińskich.

Amosow słuchał tych żalów z pozornym współczuciem. Jednak z zadowoleniem stwierdził, że „mściciele ludu”, jak powszechnie nazywano partyzantów, istotnie stanowili groźną siłę i potrafili zalać Niemcom sadła za skórę.

Czas upływał prędko, i wreszcie Amosow musiał pożegnać swego przygodnego znajomego, który okazał się wyższym oficerem mińskiego gestapo. Prawdopodobnie wiedział coś o osobie kapitana Hansa Speiera, gdyż zęgnął Amosowa niezwykle czule, prosząc przy okazji pozdrowić w Berlinie w jego imieniu „Czciwego i wielce szanowanego Obergruppenfuhrera von Taubego”. Ścisnąc serdecznie rękę Amosowa, gestapowiec nieco zażenowanym tonem prosił o pewną przysługę. Chodziło znów o doreczenie „małej kieszonki paczuski”, którą tym razem miała otrzymać nie zo-

na, lecz jakaś tam tajemnicza Fr. Lizze, o której gestapowiec wspominał, że jest jego dobrą znajomą. Amosow zgodził się na doreczenie paczuski i uradowany gestapowiec oznajmił, że paczkę żołnierze umieszczą w przedziale pana kapitana.

Amosow z trudem ułokował się w przeznaczonym dla niego przedziale pociągu, który cały był zawałony paczkami, wśród których najwięcej miejsc zajmowała skrzynia adresowana „do rąk własnych Frau Emilie Heide”. W ostatniej chwili komendant stacji również poprosił Amosow o wyrządzenie mu małej przysługi w postaci doreczenia kilku drobnych paczek dla jego dzieci, którym chciał wysłać upominki z Rosji. Prawdopodobnie komendant posiadał liczne potomstwo gdyż paczek tych Amosow naliczył aż dziewięć.

Wreszcie pociąg szły z miejsca i Amosow z trudem wcisnął się między paczki i zaczął przez okno śledzić mijający krajobraz. Widoki były niewesołe i jednostajne. Wszystko nosiło ślady okrutnej wojny. Zniszczone budynki stacyjne, zrujnowane wsie i miasta, wygłodniałe i chude dzieci, żebrzące o chleb. Elegancyjny oficerowie niemieccy, uzbrojeni w „Leiki” fotografowali bez przerwy te smutne obrazy, świadczące wymownie o zwycięskim marszu hitlerowskich „Kulturträgerów”. Niektórzy z tych wypomadowanych przedstawicieli „Herrenvolku” usiłowali w czasie podróży nawiązać rozmowę z Amosowem, ale ten na próby wszczęcia z nim rozmowy odpowiadał zdawkowo, nie życząc sobie przygodnych znajomości. Zresztą, Amosow miał ważkie ku temu powody. Musiał szczerzowo obmyśleć plan

swego postępowania w Berlinie. Prześladowały go uporczywie myśli, w których główną rolę odgrywał czekający nań w Berlinie tajemniczy kuzyn — Obergruppenfuhrer von Taube. Spotkania z tym krewnym najwięcej obawiał się Amosow, gdyż zapowiadało ono wiele trudnych sytuacji.

Do Berlina pociąg przybył nad ranem. Miasto miało wygląd ponury i mało pociągający. Na ulicach krążyło mnóstwo umundurowanych policjantów i prawie nie widać było przechodniów. Gdy pociąg stanął, do przedziału Amosowa zapukał jakiś esesowiec, który oznajmił, że maszyna przeznaczona dla kapitana Hansa Speiera już czeka na niego. Istotnie, przy dworcu stała lśniąca limuzyna, do której wsiadł Amosow obciążony wszystkimi paczkami. Pamiętając o radzie Heide, zaczął jechać wprost do hotelu Adlon. Ten olbrzymi i elegancki hotel zachował jeszcze ślady przed wojennego przepychu. Amosow zostawił rzeczy w pokoju, zszedł do fryzjera hotelowego, doprowadził do porządku swój wygląd i wyszedł na ulicę. Na ulicach berlińskich Amosowowi przede wszystkim rzuciły się w oczy olbrzymie kolejki przed sklepami, znikoma ilość aut, brudne, zanieczyszczone chodniki i jezdnie. Stolica niemiecka straciła zupełnie swój dawny wygląd i nosiła wyraźne piętno przynębnienia, które wyczuwało się niemal na każdym kroku. Przechodnie mieli zatroskane i smutne twarze, ubrani byli biednie i niechlujnie. Prawie nie widać było mężczyzn. Wszystkie te szczegóły codziennego życia Berlina Amosow notował skrupulatnie w pamięci, z zaciekawieniem rozglądając się po stronach.

(D. c. n.)

Finlandia w obliczu wyborów

Wywiad z min. Herttą Kuusinen

— JAK OCENIA PANI OBECNĄ SYTUACJĘ MIĘDZYNARODOWĄ I WEWNĘTRZNĄ FINLANDII?

N owe stanowisko, jakie zajęła Finlandia w polityce zagranicznej, potwierdzone zostało przez wejście w życie traktatu pokojowego, którego uzupełnieniem i umocnieniem, o ile chodzi o nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim, jest niedawno zawarty pakt przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Stworzone ostateczne gwarancje dla ugruntowania i utrwalenia pokoju pomiędzy Finlandią i Związkiem Radzieckim, co stanowi równocześnie trwałą podstawę dla umocnienia przyjaźni i wszechstronnej wymiany pomiędzy naszymi krajami.

Walka o postęp, szczególnie ostra i gwałtowna, toczy się nadal, a odczuwa się ją przede wszystkim na polu polityki wewnętrznej, bo reakcja nie odważa się kwestionować ostatecznej polityki zagranicznej. Jednakże wynik ostateczny nie ulega wątpliwości. Pomimo oporu partii mieszczańskich i prawicowego kierownictwa, Socjaldemokracja, udało się jednak demokratom ludowym, w oparciu o masę wyjątkowo zadowolonych z tych tak bardzo trudnych, a jakże doniosłych zmagających.

Słabym punktem jest to, że w kraju naszym nie przeprowadzono dotąd żadnych większych reform społecznych i nie złamano połączonych reakcji, co oznacza, że mamy przed sobą wiele jeszcze ciężkich walk. Reforma rolna, oraz upaństwowienie przedsiębiorstw o charakterze monopolistycznym, stają się nieodzowną koniecznością. Tym tłumaczy się też wściekłość, z jaką występuje w chwili obecnej reakcja naszego kraju przeciw Demokratom Ludowym i sprawom, których oni bronią. Reakcja widzi, że zbliża się moment decydujący i dlatego trzyma się rozpaczliwie swych przywilejów i stanowisk.

— JAKIE ZNACZENIE MAJĄ WYBORY DO PARLAMENTU FIŃSKIEGO DLA ROZWOJU POLITYCZNEGO FINLANDII?

Wyniki wyborów zadecydują przede wszystkim o tempie przyszłego rozwoju. Gdyby reakcja udało się nas zaskoczyć lub przez różne kruczki i fałszywe wzmocnić swą pozycję w parlamencie, oznaczałoby to bez wątpienia duże cofnięcie się i stanowiłoby przeszkodę dla reform i dla poprawy warunków ludzi pracy, na co naród nasz zbyt długo już musiał czekać.

Wygląda jednak na to, że sama nawet prawica burżuazyjna nie wierzy już więcej w swoje siły, całą bowiem swoją nadzieję pokłada w prawym skrzydle Socjaldemokracji.

Już dawniej występowali prawnicowi socjaliści.

Wpłaty na Fundusz Budowy Wspólnego Domu

WARSZAWA (RAP—SAP). W dniu 30 czerwca na konto Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu wpłynęło od Związku Zawodowego Przemysłu Chemicznego — Zarząd Główny — 2.120.893 zł, od Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolejarzy we Wrocławiu — 70.000 zł. Komitet Miejski PPR w Bielsku przekazał z dobrowolnych składek swoich członków 25.375 zł. Z wpłat drobnych wpłynęło 74.805 zł.

Wynalazczość na usługach produkcji

Nowe udoskonalenia techniczne u Horaka

Każdy tkacz czy tkaczka zna plagę „wbitych czółenek”. Zerwanie bicia, pęknięcie sprężyny, urwanie rolki i inne jeszcze drobne defekty krosna powodują, że czółenko nie zdąży przebiec swej drogi we właściwym czasie i przycięte płótno powoduje zerwanie osnowy na przestrzeni równej jego długości.

Kilkaset zerwanych nici, które trzeba powiązać, obsługując jednocześnie pozostałe trzy, pięć czy siedem krosien, to nielada zmartwienie dla tkacza, to obniżenie wykonanej normy, poważny defekt w tkaninie, drugi potój krosna, spadek zarobku — oto skutki takiego przykrego wypadku.

Wprawdzie większość krosien posiada urządzenia zapobiegawcze, ale urządzenia te przeważnie działają wadliwie i często zawodzą.

Dyrektor tkalni w PZPB w Rudzie Pabianickiej, tow. Łęgosz, skonstruował urządzenie, które powinno, jego zdaniem, całkowicie wyeliminować wbijanie się czółenek. Stare urządzenie polegało na tym, że jeżeli czółenko w momencie „przybicia” nie znajdowało się w określonej wysokości, powinno nastąpić zwolnienie płochy w dolnej części bicia, która pod naciskiem czółenka ustępowała i nici pozostały nie zerwane. Kłopot polegał na tym, że owo zwolnienie w większości wypadków nie następowało.

Zastosowane przez tow. Łęgosza urządzenie oparte jest na tych samych zasadach, lecz jest daleko prostsze i dzięki temu prawie, że niezawodne. We wszystkich wypadkach, groźących „wbiciem” czółenka, zostają odsunięte uchwyt, łączące górna część bicia z całą siłą specjalnie sprężyny unoszą ją do góry i płótno musi wypaść, a krosno stanąć.

Poniżej podajemy wywiad z min. Herttą Kuusinen w sprawie sytuacji w Finlandii przed wyborami do parlamentu, które wyznaczone zostały na 1 i 2 lipca.

Hertta Kuusinen jest czołową postacią fińskiego ruchu robotniczego. Córka wybitnego działacza rewolucyjnego, Otona Kuusinen, była od najmłodszych lat czynną w organizacjach demokratycznych. Za walkę w szeregach partii komunistycznej o pokój i postęp była kilkakrotnie więziona przez reakcję fińską. Obecnie jest przewodniczącą klubu poselskiego koalicji demokratów ludowych, w skład której wchodzi komunistów, lewicowych socjalistów i inne ugrupowania. Niedawno, po kryzysie rządowym ustąpieniu min. Leino, została mianowana ministrem bez teki.

demokraci w naszym kraju jako zbawcy burżuazji. Stawali oni po stronie reakcji zawsze, gdy chodziło o zasadnicze decyzje, jak: wojna czy pokój, poziom życia klas pracujących, oraz reformy społeczne. Jednakowoż jasna i korzystna dla kraju, zewnętrzna i wewnętrzna polityka Demokratów Ludowych, jak również ich konstruktywny program gospodarczy, stanowią najlepsze szanse zwycięstwa w wyborach, a także zwycięstwo da, w porównaniu z

okresem poprzednim, większe możliwości dla realizacji naszego programu rozbudowy.

— DLACZEGO NIE UDAŁO SIĘ W PRAKTYCE UTRZYMAĆ KOALICJI TRZECICH PARTII (DEMOKRACI LUDOWI, SOCJALDEMOKRACI I ZWIĄZEK CHŁOPIŃSKI) I JAKIE MOŻLIWOŚCI DLA WSPÓŁPRACY WIDZI DEMOKRACI LUDOWI W PRZYSZŁOŚCI?

U mowa koalicyjna zawiera w sobie zarysy linii wytycznych dla całego politycznego i gospodarczego rozwoju Finlandii na długą metę. Okazało się jednak, że między ludźmi, którzy tę umowę podpisali, znaleźli się tacy, którzy nie zamierzali jej realizować. Elementy prawicowe Związku Chłopskiego oraz Socjaldemokracji wypowiedziały umowę, sądząc, że w ten sposób odizolują Demokratów Ludowych i równocześnie zwolnią samych siebie od swych zobowiązań. Jesteśmy przekonani, że współpraca, do jakiej doszliśmy po ostatnich wyborach, musi się odnowić w tej czy innej postaci i że zarówno Socjaldemokracja jak i Partia Chłopska zmienić muszą swa nastawienie w tym względzie. Warto dodać, że w obu tych partiach istnieją silne skrzydła, dążące do współpracy z nami.

Wywiad przeprowadził Fryderyk Ege

Pedwoje wiedzy stoja otworem

Zapisy na uczelnie w Moskwie

Na wyższe uczelnie stolicy ZSRR wpłynęło ponad 180.000 podań o przyjęcie na pierwszy rok studiów. W najbliższych dniach rozpoczyna swe prace komisje kwalifikacyjne na wszystkich 12 wydziałach Uniwersytetu Moskiewskiego im. Łomonosowa. Uniwersytet przyjmie w tym roku 1750 nowych słuchaczy. Celem zorientowania młodych studentów w warunkach nauki na wyższej uczelni wydany został specjalny „Informator dla wstępujących na Uniwersytet Moskiewski”.

Wielką popularnością wśród młodzieży w całym kraju cieszy się Moskiewski Instytut Geologiczny. Z Donbasu, Uralu, z miast Azji Środkowej, a także Dalekiego Wschodu napływają setki podań o przyjęcie na pierwszy rok studiów. W tym roku uczelnia przyjmie 200 nowych słuchaczy.

Do Moskiewskiej Wyższej Szkoły Technicznej im. Baumana, do Moskiewskiego Instytutu Energetycznego im. Molotowa, do Instytutu Lotniczego w Moskwie napływają bez przerwy tysiące podań o przyjęcie.

Pękają okowy feudalizmu

Reforma rolna w wyzwolonych Chinach

Na terenach, wyzwolonych przez chińską Armię Ludową spod dyktatorskiej władzy Czang-Kai-Szeka, przeprowadzana jest w tym pie przyspieszonym reforma rolna. W uchwałach chińskiej partii komunistycznej, niedawno ogłoszonych, znajdują się wytyczne tego wielkiego dzieła, oznaczającego przewrót w strukturze rolniej Chin i całkowitą zmianę dotychczasowych stosunków feudalnych.

Głównym celem reformy — głoszą wspomniane uchwały — ma być zniesienie systemu eksploatacji chłopów, która stanowiła „największą przeszkodę w dziedzinie rozwoju gospodarki rolniej kraju”. Hasłem naczelnym jest — „Ziemia należy do chłopów”. Program reformy przewiduje zniesienie własności obszarniczej oraz likwidację majątków ziem-

skich, należących do klasztorów, instytucji i organizacji. Wszystkie długie chłopie z tytułu dzierżawy ziemi mają być unieważnione.

Cała ziemia, skonfiskowana wielkim posiadaczom, będzie przekazana związkowi chłopskim specjalnym komitetom, wyłonionym na zebraniach wiejskich. Te komitety są organami wykonawczymi reformy rolniej i zajmują się podziałem ziemi między chłopów. Pierwszeństwo do otrzymania ziemi mają chłopcy bez rolnej i małorolni. Ziemia ma być dzielona w ten sposób, by każdy chłop otrzymał mniej więcej równowartościowe działki. Chłop, który otrzymał ziemię, staje się jej pełnoprawnym właścicielem.

Budynki mieszkalne i gospodarcze, bydło, inwentarz rolny, narzędzia rolnicze i t. p. mie-

To i owo

Bukieciak

Być może, PT Czytelnicy, powiecie: nie trudno w lecie o bukiet, czyli wiązanek, wobec czego muszę was z góry uprzedzić, że nie chodzi mi bynajmniej o róże, konwalie, jaśminy i tym podobne „wyroby botaniczne”, obłożone podatkiem luksusowym, ale o to, na co w tzw. języku potocznym mówimy: a. to ładny kwiat! Bo tak się złożyło, że z tych „ładnych kwiatów”, kwitnących w pewnym „ogródku”, malutczko, a będzie można zebrać mały bukietek.

Pierwszy „kwiatek”, można powiedzieć „primula”, zakwitł już w macowym numerze „Petrusblattu”. Był to znany list pasterski Piusa XII w obronie „biednych”, pokrzywdzonych i poniżonych Niemców”. Nie będziemy się nad tym listem rozwodzić, gdyż, jak wiadomo — został on już ogólnie oceniony jako „kwiatek”, zwiastujący napróżno, „wiosnę hitlerizmu”.

Drugi „kwiatek” wyrósł na terenie Czechosłowacji. Przedstawiciele Watykanu wystąpili tam z listem pasterskim, wymierzonym przeciw księżom, pracującym przy odbudowie Republiki Czechosłowackiej, imiennie przeciw ministrowi zdrowia, ojcu Józefowi Plojharowi. Wystąpienie powyższe uzasadnione zostało klauzulą prawa kanonicznego, głoszącą, że księża nie mogą sprawować urzędów w administracji państwowej bez pozwolenia episkopatu. Zważywszy, że „klauzuli” tej jakoś nigdy nie brał pod uwagę Watykan, gdy szło np. o zdradziecką współpracę z hitlerowcami „prezydenta” księdza Tiso — trzeba stwierdzić, że i ten z kolei „kwiatek” ma też swój specyficzny, nieprzyjemny aromat.

Trzeci „kwiatek” dojrzewa w związku z odszczepieńczą awanturą w Komunistycznym Partii Jugosławii. Oto korespondent rzymski Reutera, powołując się na koła Watykańskie, stwierdza wprost, że „jeżeli Tito będzie trwał w oporze w stosunku do Biura Informacyjnego, to może liczyć na poparcie Watykanu i tzw. demokracji zachodnich, tj. anglo-amerykańskich imperialistów”.

Hm, hm... I pomyśleć, że są jeszcze tacy (np. w „Tygodniku Warszawskim”), co z zapalem godnym lepszej sprawy usiłują (bezskutecznie) wmawiać ludziom, że tzw. doczesna polityka Watykanu polega na umiłowaniu pokój i nie ma nic wspólnego z awanturą imperialistyczno-wojenną. No, a czym w takim razie pachną wyżej wymienione „kwiatki”?

E. Tam.

nie, należące do obszarników, podlega całkowitej konfiskacie. Całe to mienie ma być rozdzielone pomiędzy niezamożnych chłopów oraz robotników rolnych. Obszary leśne i wodne, wielkie pastwiska oraz tereny, gdzie znajdują się bogactwa kopalniane, pozostają do dyspozycji władz rządowych.

Narówni z chłopami małorolnymi, ziemię mogą otrzymywać z nadziału nie tylko, żołnierze Armii Wyzwoleńczej, ale również żołnierze i oficerowie wojsk Kuomintangu, urzędnicy instytucji kuomintangowskich, właściciele majątków rozparcelowanych, przedstawiciele duchowieństwa, których majątki uległy konfiskacie, i inne osoby, należące w zasadzie do przeciwników obozu demokratycznego. Pozbawieni prawa otrzymania ziemi są jedynie aktywni działacze rządu Czang-Kai-Szeka, zdradcy narodu oraz przestępcy wojenni, podlegający do wojny domowej.

Nadzór nad wprowadzeniem w życie tych postanowień powierzony został sądom ludowym, wybieranym na walnych zgromadzeniach chłopskich. Ustawa gwarantuje całkowitą swobodę krytyki wszelkich poczynań zarówno przedstawicieli rządu, jak i przedstawicieli instytucji, zajmujących się sprawami reformy rolniej. W razie jeśli zgromadzenia chłopskie zażądata usunięcia tych przedstawicieli, odpowiednie instancje mają uczynić temu zadość.

Demokratyczna reforma rolna w Chinach — to zasadnicza gwarancja rozwoju i dobrobytu 400-milionowego narodu, który przez wieki całe wegetował nędznie w jarzmie rodzimych i obcych wyzyskiwaczy. —

B. D.

Zwycięzcy 7-go etapu współzawodnictwa w PZPB Nr 3

Uroczystość wręczenia nagród

W tych dniach odbyła się w PZPB Nr 3 uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom 7-go etapu współzawodnictwa. Załoga fabryczna mimo sezonu ogórkowo-urlopowego zapełniła po brzegi olbrzymią salę zebrań. Atrakcją uroczystości było wręczenie zupełnie oryginalnej nagrody ob. Nowackiej — która już 5 razy zdobyła pierwszą nagrodę. Tym razem, choć w tym ostatnim etapie z powodu urlopu nie brała udziału, otrzymała za pośrednictwem Redakcji „Głosu Ludu” piękny upominek od Zw. Gastro-nomików — wykwinną zastawę stołową. Gromada współzawodników nagrodzonych: była bardzo liczna, bo licząca przeszło 100 osób przy tym większość z nich otrzymała swe nagrody już nie po raz pierwszy. Naprzykład ob. Ge-

noweła Kmin, tkaczka tym razem otrzymała pierwszą nagrodę, lecz w poprzednich etapach miała ich już dwie, a jedną nagrodę drugą; ob. Weronika Siewierska — przewijaczka swą pierwszą nagrodę też otrzymała już poraz piąty, podobnie jak majster tkacki, ob. Feliks Józefiewicz, ob. Maria Grzelak, tkaczka na 4-ch krosnach otrzymała poraz 5-ty nagrodę pierwszą, a dwa razy miała już nagrodę drugą, tak samo ob. Antonina Kepska — tkaczka na 6-ciu krosnach. Nazwiska zdobywców pierwszej nagrody z ostatniego etapu są następujące: (prócz wymienionych już): przadki: Okrój Helena, Apolonia Stepińska, Leokadia Michalak, Antonieszka Świętek, Julia Plewińska, Helena Smyczek, wrzociarki: Maria Grzesiak, Józef-

fa Milczarek, Leokadia Tuta, Helena Janiak, Maria Owczarek, przedalnicy (selfaktory): Marian Rudziński, Stanisław Szwach, Mieczysław Angulski; tkaczki i tkaczki — Feliksa Bojanowska, Krystyna Dobrzańska, Czesława Malec, Józef Łacwik, Stanisława Rosiak, Helena Gron-dys, Helena Lewa, Henryk Kwiatkowski, majstrowie: Władysław Sebczyński, Rieronim Sulwiński; przewijaczki: Józefa Andrejczak i Janina Józwiak, oraz snowaczka Michalina Traczyk.

Na zakończenie w części artystycznej wystąpił artysta tej m'ary, co Zofia Sykulska, Hanka Bielicka, Fr. Leszczyńska, Jerzy Duszyński oraz para utalentowanych uczniów szkoły baletowej Maria Surowicz i Wiesław Głowacki.

60 milionów zł. na remonty 540 domów łódzkich

M.R.N. protestuje przeciw treści listu papeża do biskupów niemieckich

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej nowy radny ob. Paweł Niewiadomski z frakcji SL złożył ślubowanie. Następnie pzew. tow. Andrzejak zawiadomił zebranych o powołaniu nowych radnych Czesława Karśnickiego („Społem”), Tadeusza Gajdy (SP) i Władysława Gogolewskiego (SP). Nowi radni zostali powołani na miejsce odwołanych: Czesława Gembickiego, Groszyńskiego i Uznanskiego.

Następnie radny ob. Pawlak z ramienia Związku Kupców zgłosił interpelację w sprawie ostatnio wprowadzonej podwyżki komornego za lokale użytkowe, apelując do MRN o zmniejszenie tych stawek. Odpowiedź ma zostać udzielona na najbliższym posiedzeniu.

Radna tow. Czerska zreferowała sprawę wprowadzenia zmian do instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla gminy miejskiej Łódź. MRN zgodziła się na projekt komisji przewidujący, że Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego upoważniony będzie do zakupów dla muzeów i galerii sztuki za sumę do 200 tys. zł — mocą własnej decyzji. Powyżej tej sumy zakupy muszą być dokonywane po zasięgnięciu opinii biegłych.

W dalszym ciągu obrad radna tow. Mikolajczykowa złożyła wniosek Wydz. Opieki Społecznej w sprawie budowy przedszkoli miejskich przy ul. Kątnej na 30 dzieci i przy ul. Platowce na 60 dzieci. Przy Domu Matki i Dziecka przy ul. Mielczarskiego 35 powstanie żłobek dzielnicowy. Drugi żłobek dzielnicowy zostanie zorganizowany przy ul. Sienkiewicza 9.

Dalej radny ob. Kaczmarek omówił sprawę jednorazowej subwencji dla organizacji młodzieżowej „Służba Polsce” w wysokości 1 mil. zł. Tow. Loga-Sowiński, zabierając głos w tej sprawie podkreślił, że Miejska Rada nie ma podstaw do uchwalenia tej subwencji, tym niemniej ze względu na znaczenie i charakter organizacji powinna wystąpić do czynników państwowych o poparcie próby SP. MRN uchwaliła wniosek w tym brzmieniu.

Następnie omawiana była jedna z najważniejszych spraw naszego miasta — remonty domów mieszkalnych, znajdujących się pod Zarządem Nieruchomości. 540 domów wymaga natychmiastowego remontu. Koszty tych robót wyniosą 60 mil. zł. Na ten cel MRN uchwalała zaciągnięcie pożyczki w Banku Komunalnym i Narodowym Banku Polskim w wysokości 27 mil. zł, reszta zostanie pokryta z funduszy własnych Zarządu Nieruchomości i częściowo ze współudziału lokatorów tych domów w remontach.

Radny, prok. Jackiewicz, odczytał projekt

rezolucji w sprawie listu papeża do biskupów niemieckich. MRN jednogłośnie potępiła stanowisko papeża, stwierdzając, że godzi ono w najżywniejsze interesy Państwa Polskiego.

Radny tow. Łazuchiewicz zreferował działalność komisji oszczędnościowej i komisji usprawnienia na terenie Zarządu Miejskiego. Dzięki działalności tych komisji koszty administracyjne ZM zmniejszyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 80 mil. zł. Radni uchwalił, że dalsze redukcje personalne w samorządzie zahamowałyby sprawne działanie aparatu administracyjno-samorządowego.

Komisja Kontroli Społecznej przy MRN złożyła sprawozdanie z kontroli wykonania budżetu za rok 1946. Komisja nie ma żadnych

zastrzeżeń co do prawidłowości prowadzenia rachunkowości, tym niemniej nie otrzymała wyjaśnień od Zarządu Majątków Rolnych w Łodzi. W związku z tym na wniosek Prezydenta tow. Stawińskiego uchwalono przyjąć sprawozdanie Komisji Kontroli Społecznej, a Zarz. Maj. Rolnych na najbliższym posiedzeniu MRN udzielił wyjaśnień w sprawie ich działalności za rok 1946.

Następne XI posiedzenie plenarne MRN uchwaliło w drugim czytaniu pożyczkę 27 mil. zł na remonty domów Zarządu Nieruchomości.

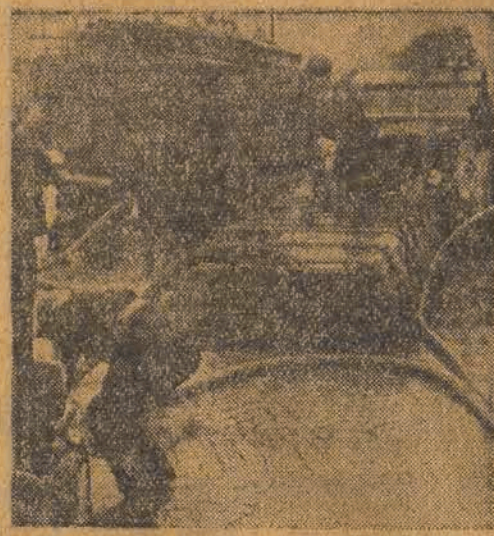
Na tym zebraniu zostało zamknięte. Ze względu na okres urlopów następne zebranie MRN odbędzie się prawdopodobnie w sierpniu br. (m. z.)

Straż Pożarna przy pracy

Łódzka Straż Pożarna cieszy się zasłużoną sympatią i uznaniem ogółu mieszkańców miasta. Jej sprawność i dzielność zyskały nową światową sławę, gdy swego czasu straż łódzka zdobyła I nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Straży w Mediolanie.

Na pierwszy alarm straż łódzka błyskawicznie przybywa i rozpoczyna energiczną akcję ratunkową. Niejedno życie i ogrom mienia ocalała już sprężystość, świetne wykształcenie i odwaga naszych dzielnych strażaków.

Na zdjęciu widzimy naszą straż pożarną w akcji.



Łódź przystępuje do realnej walki z głodem mieszkaniowym

Powstała Spółdzielnia „Budowa”

16 tysięcy udziałów po 2 i pół tys. zł.

Do rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w naszym mieście przystąpiła się niewątpliwie utworzenie Spółdzielni Mieszkaniowo-budowlanej „Budowa”. Organizatorami tej spółdzielni są reprezentanci prywatnego handlu i przemysłu oraz przedstawiciele wolnych zawodów.

Pierwsze zebranie członków spółdzielni odbyło się w dniu 28. uł. m. w sali obrad MRN-u. Wzięli w nim udział poza przedstawicielami Związku Kupców i Izby Rzemieślniczej, Przemysłowo-Handlowej, Dentystycznej, Adwokackiej, Lekarskiej, Apiekarskiej przedstawiciele Zarządu Miejskiego w osobach prezydenta Eugeniusza Stawińskiego i wiceprezydenta Sobola oraz prezydent. Zw. Zawodowych oraz prezes Delegatury Komisji Specjalnej, tow. Madej. Na zebraniu uchwalono statut spółdzielni oraz dokonano wyboru Rady Nadzorczej. W skład Rady weszli ob. ob. Dobosz, Milewski, Żyryński, Engel, Pujdowicz, Kmiecik, Bojar-

ski, Banaszewski, Mazurek, Strażyc, Kamiński, Smolński, Kaliszowa, Groszyński, i Sobol. Po zmobilizowaniu odpowiednich funduszy, które wpłynęły z placowych udziałów, spółdzielnia przystąpi do budowy bloków i domów jednorodzinnych. Przewiduje się budowę mieszkań o powierzchni 64 metrów kwadratowych. Mieszkania te składać się będą z trzech pokoi w wszelkim wygodnym. Przepuszczalność koszt wybudowania takiego mieszkania obrać się będzie w granicach 1 miliona 100 tys. złotych. Mieszkania w blokach będą prawdopodobnie o jakieś 20 procent tańsze.

Spółdzielnia rozprowadzi ponad 16 tys. udziałów wartości 2500 zł każdy. Udziały zobowiązały się rozprzedać między swoich członków zrzeszenia, rzemieślników, kupców, przemysłu, i wolnych zawodów. Z chwilą zmobilizowania potrzebnych na budowę funduszy spółdzielnia przystąpi do budowy bloków mieszkalnych. Przewiduje się, że nowo wzniesione budynki przez spółdzielnię mieszkaniową mieścić się będą na Julianowie, na Chojnach, oraz przy ulicy Tkackiej i Narutowicza.

Z MUZEUM SZTUKI

Muzeum Sztuki mieszczące się przy ul. Włocławskiej 36, otwarte jest dla publiczności od 10-ej do 17-ej codziennie prócz poniedziałków i piątków.

Wielki ośrodek szkolenia włókienniczego w Łodzi

Koszty pokryje CZPW.

Jak się dowiadujemy, w Łodzi powstanie nowy ośrodek szkolenia włókienniczego na poziomie szkoły średniej. Koszty związane z tym pokryje Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego.

Gmachy uczelni wzniesione będą na przedłużeniu ul. Żeromskiego przy zbiegu z ul. Kątnej i wejdu w kompleks już istniejących na tym terenie szkół technicznych.

W skład ośrodka wejdzie szereg zakładów szkoleniowych — tkalnica, przędzalnia i tp. Poza tym urządzona tu zostanie warsztowna burza z nowoczesnymi instalacjami, hale zebrani odczytowych i koncertowych, hale sportowe i t. p.

Rozpisano już konkurs na plany ośrodka. Kubatura gmachów ośrodka wynosić ma ok. 100 tysięcy metrów sześciennych. Będzie to

Pierwsze w Polsce Muzeum Pracy

będzie utworzone w Łodzi

W Łodzi powstanie pierwsze w Polsce, Muzeum Pracy. W skład komitetu organizacyjnego weszli między innymi: prof. Chałasński, prof. Gaszewska, prof. Szubert i inni.

Tymczasowa siedziba Muzeum mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej 17. Tam będzie

się gromadziło eksponaty, tablice i wykresy. Ministerstwo Kultury i Sztuki przeznaczyło na ten cel na razie 10 mil. zł.

Muzeum będzie obejmowało całokształt zagadnień związanych z historią ruchów robotniczych i społecznych, historią techniki, ekonomii i tp. (m.)

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 1 wśród tkaczek pracujących na 12 krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły: Helena Rybak (135 proc.) Stanisława Michalak 123,4 proc. oraz Irena Malinowska (127,3 proc.). Na „szóstkach” uzyskał Stefan Pakczyński 137, a Helena Pakowska 141 proc. W przedalni cienkopiędnej wyróżnili się: Bronisława Switonak (178,3 proc.), Paulina Janiszewska (161,4 proc.) oraz Lucja Krawczyk (161,4 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedalni na 6 stronach pierwsze miejsce zajęła Maria Siemaszczyk 133,4 proc. a drugie Genowefa Strzala (132,1 proc.). W tkalni na „szóstkach” wyróżnili się: Maria Drelich (172,2 proc.), Irena Drzewiecka (170,8 proc.) oraz Maria Skałak (169,9 proc.) a na „czwórkach”: Maria Józwiak (164,2 proc.), Irena Kucharska (158,6 proc.) oraz Władysława Maj (156,6 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni (czwórki) uzyskała Wacława Skupinska 190 proc. a Leokadia Bogacz 185 proc.

W PZPB Nr 4 (16 krosien automatycznych) pierwsze miejsce uzyskała Franciszka Burkiewicz (152,6 proc.) a drugie Józef Marcinkowski.

W PZPB Nr 6 w przedalni (750 wrzecion) wyróżnili się: Maria Hał (147,5 proc.) oraz Józefa Michalak (147 proc.), a w tkalni („szóstki”) Helena Kaszyńska (164 proc.) i Janina Szczepaniak (163,7 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” wyróżnili się: Feliks Pakulska (163,5 proc.) i Sabina Kowalska (159,7 proc.). Stanisław Kubik uzyskał 161,3 proc.

W PZPB Nr 14 uzyskała Helena Mrózek pracująca na 6 krosnach 160,1 proc. a prządka Stanisława Mikuszewska 161 proc.

W PZPB Nr 16 wyróżnili się: Stanisława Zielińska, Maria Bednarek i Leokadia Krupka.

W PZPB Nr 22, w przedalni na 3 stronach wyróżniła się: Maria Naglecka i Franciszka Majda (po 152,3 proc.) oraz Zofia Grzełło i Genowefa Jeska (4 strony) po 165,4 proc.

W PZPB w Zgierz na 4 stronach uzyskała Antonina Nowak 155 proc. Stanisława Mazurkiewicz obsługująca 3 strony uzyskała 160 proc. normy.

W PZPB w Pabianicach w tkalni wyróżnili się: Sabina Zych (8 krosien) — 170 proc., Stetania Malynia (6 krosien — 171,8 proc.) oraz Stanisława Bujnowicz (4 krosna 172,8 proc.). Helena Spionek (przędka) uzyskała 153,8 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) najlepsze rezultaty wykazały: Bolesława Nowak (175 proc.) oraz Maria Majer (149 proc.). Na „ósemkach” wyróżnił się na czoło: Stanisław Kmiecik (148,5 proc.) oraz Władysław Ziolkowski (132,5 proc.). Na „szóstkach” uzyskała Maria Pylcio 175 proc. a Józefa Właziel 161 proc. W przedalni: (3 strony) osiągnęły: Stefania Tchoreczak 176 proc. a Maria Skorupska 170 proc.

W PZPB w Andrychowie na 4 stronach uzyskała Anna Sordyl 141 proc. a Wiktoria Gorka (1928 wrzecion) 136 proc. normy.

NA WOKANDZIE

Walter Piller od 1924 r. do 1938 pracował w policji kryminalnej w Berlinie. W 38 r. awansuje i przechodzi do gestapo, gdzie zadaniem jego jest śledzenie ludzi, zatrudnionych w przemyśle zbrojeniowym. W chwili wybuchu wojny Piller zostaje przydzielony do t. zw. Einsatzkommando 11, czyli policji bezpieczeństwa, i działa na terenie Olsztyna, Grudziądz i Poznania. Tu, specjalnie tępi partyzantów i członków Ruchu Oporu.

W 1944 r. Piller awansuje do SS Sonderkommando w obozie zagłady Chełmnie nad Nerem, gdzie wymordowanych zostało 260 tys. Żydów. Piller objął tu funkcję zastępcy komendanta. W tym czasie likwidowano w Chełmnie 10 tys. osób z ghetta łódzkiego. Uśmiercano w samochodach, — komorach gazowych, a zwłoki później palono w dwóch piecach krematoryjnych. Na rozkaz Berlina zaczął na się przetrzymywanie więźniów do Oświęcimia. Następuje pamiętna noc 17 stycznia 1945 r. tuż przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Ewakuująca się załoga likwiduje ostatnich skutych, pozostających w obozie 47 Żydów. Dwóm jedynie udaje się uciec z życiem.

Wczoraj Walter Piller stanął przed Sądem Okręgowym. Dwóch uratowanych Żydów w czasie akcji likwidacyjnej, Mordka Zurawski i Szymon Srebrnik zobrazowali całą zbrodnię — akcję Pillera, jako zastępcę komendanta obozu w Chełmnie, czyniąc go odpowiedzialnym za śmierć 17 tys. Żydów. Sąd pod przewodnictwem sędziego Walewskiego uznał Waltera Pillera winnym zarzucanych mu zbrodni i skazał go na karę śmierci — Oskarżał prokurator Bronowski.

3 lata więzienia za nadużycia

Okręgowy Sąd Karny rozpatrywał sprawę nadużyć w spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Ksawerowie (gm. na Widzew).

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Henryk Wasilewski — kierownik sklepu, Marian Balcerzak — prezes Zarządu Spółdzielni, Antoni Borowiec — skarbnik, Zygmunt Kot — członek Zarządu i księgowy, oraz Józef Perenc — prezes Spółdzielni i kierownik wydziału zakupów.

Akt oskarżenia zarzucał Wasilewskiemu, że

Sprawca śmierci 17 tys. ludzi skazany na karę śmierci

Walter Piller od 1924 r. do 1938 pracował w policji kryminalnej w Berlinie. W 38 r. awansuje i przechodzi do gestapo, gdzie zadaniem jego jest śledzenie ludzi, zatrudnionych w przemyśle zbrojeniowym. W chwili wybuchu wojny Piller zostaje przydzielony do t. zw. Einsatzkommando 11, czyli policji bezpieczeństwa, i działa na terenie Olsztyna, Grudziądz i Poznania. Tu, specjalnie tępi partyzantów i członków Ruchu Oporu.

W 1944 r. Piller awansuje do SS Sonderkommando w obozie zagłady Chełmnie nad Nerem, gdzie wymordowanych zostało 260 tys. Żydów. Piller objął tu funkcję zastępcy komendanta. W tym czasie likwidowano w Chełmnie 10 tys. osób z ghetta łódzkiego. Uśmiercano w samochodach, — komorach gazowych, a zwłoki później palono w dwóch piecach krematoryjnych. Na rozkaz Berlina zaczął na się przetrzymywanie więźniów do Oświęcimia. Następuje pamiętna noc 17 stycznia 1945 r. tuż przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Ewakuująca się załoga likwiduje ostatnich skutych, pozostających w obozie 47 Żydów. Dwóm jedynie udaje się uciec z życiem.

Wczoraj Walter Piller stanął przed Sądem Okręgowym. Dwóch uratowanych Żydów w czasie akcji likwidacyjnej, Mordka Zurawski i Szymon Srebrnik zobrazowali całą zbrodnię — akcję Pillera, jako zastępcę komendanta obozu w Chełmnie, czyniąc go odpowiedzialnym za śmierć 17 tys. Żydów. Sąd pod przewodnictwem sędziego Walewskiego uznał Waltera Pillera winnym zarzucanych mu zbrodni i skazał go na karę śmierci — Oskarżał prokurator Bronowski.

przywłaszczył sobie sumę ok. 40 tys. zł ze sklepu spółdzielni, pozostałym oskarżonym zaś, że nie kontrolowali ksiąg i w ten sposób dopuścili do powstania braków.

Przewód sądowy wykazał jednak, że winę przede wszystkim ponosi Wasilewski, a niedo patrzenia pozostałych oskarżonych nie mają nic wspólnego z nadużyciami.

Sąd skazał Wasilewskiego na 3 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na 2 lata. Pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił.

Kronika Piotrkowa



KOMU WINSZUJEMY

Piątek, 2 lipca 1948 roku.
Dziś: N. N. M. P., Urhana.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publiczn. 10-49
Powiatowa Komenda MO. — 13-14
Miejski Komisarjat MO — 10-41
Straż Pożarna — 10-72
Ubezpieczalnia Społeczna — 11-13
Szpital św. Trójcy — 10-70

DYŻURY LĘKARSKIE

Pogotowie lekarskie — nocne telefony.
11 — 13 od 21 — 7 rano.
W niedzielę i święta dyżur dzienny
w szpitalu św. Trójcy.

Redakcja i Administracja

„Głosu Piotrkowskiego”
Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego
nr 26. Telefon 15-40

Administracja czynna od godz. 8 do
godz. 16, w soboty od godz. 8 do 13.
Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego”: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie nr 425.

Czytelnicy o Komunikacji Miejskiej

Zorganizowanie Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w naszym mieście wywołało zrozumiałe zadowolenie wśród najszerszych warstw piotrkowskiego społeczeństwa. Po upływie mie-

siąca od uruchomienia wozu Nr 1 i dwóch tygodni od uruchomienia wozu Nr 2, otrzymaliśmy od naszych czytelników wiele listów, zawierających rzeczowe uwagi, które chcemy zbiorowo

omówić przed ostatecznym uzgodnieniem trasy i czasu postojów wymienionych samochodów.

Wielu z Czytelników prosi o zainstalowanie w centralnym punkcie miasta tablicy orientacyjnej, zawierającej trasę jazdy obydwu samochodów oraz miejsca przystanków i czas odjazdu.

Pilną sprawą jest także dostosowanie czasu odjazdu wozu Nr 2 z rogu ulicy 1 Maja i Stalina. Robotnicy huty „Kara” i „Hortensja” proszą usilnie o zmianę odjazdu samochodu na godzinę 16.15, t. zn. zaraz po zakończeniu pracy. Dotychczas samochód uciekał im „wprost z przed nosa” już o godz. 16. ej. Trzeba stwierdzić, że nasi szoferzy lekceważą sobie publiczność. W piątek dnia 25 ub. m. zdarzyło się, że szofer, czy też bileter wozu Nr 2 opuścił samochód na kilka minut i udał się do Zarządu Miejskiego. Ponieważ była to godz. 8. ma, kilka osób spóźniło się do pracy.

Mieszkańcy z ulicy Słowackiego za przejazdem kolejowym proszą o przedłużenie linii Nr 1 do ulicy Polnej i stąd do ul. Stalina.

Nie wątpimy, że dalsze usprawnienie komunikacji miejskiej nastąpi z chwilą otrzymania przez Zarząd Miejski trzech nowych Chausson'ów.

Odpowiedzi dla Czytelników - absolwentów

W związku z otrzymaniem wielu zapytań w sprawie szkół, gimnazjów i liceów rolniczych, i zawodowych, znajdujących się w najbliższej odległości od Piotrkowa, podajemy naszym Czytelnikom kilka informacji w tej sprawie. Koledze Zbyszowski, M., kol. Stanisław W. oraz „Absolwentom” z ulicy Stalina wysłaliśmy indywidualne odpowiedzi pocztą.

Liceum Rolnicze męskie w Czarnocinie: szkoli w zakresie gospodarki wiejskiej i daje prawo nauki w szkołach wyższych. Przy szkole jest bursa i doskonale urządzone gospodarstwo wzorowe. Zapisy przyjmuje się do dnia 15 sierpnia. Wszelkich informacji drogą korespondencyjną udziela Dyrekcja Liceum: Czarnocin, Liceum Rolnicze. Gimnazjum Rolnicze Męskie w Dobrychszycach, powiat Radomsko oraz Gmina zjum ogrodnicze w Ostrowie pow. Łask, st. kolejowa Kolumna, województwo Łódź, przyjmują zapisy kandydatów z ukończoną szkołą ogólnokształcącą z możliwością składania egzaminów wstępnych. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 15 sierpnia b.r. Przy obu wymienionych szkołach są czynne bursy, do których przyjmuje się uczniów za minimalną opłatą lub zwrotem prowiantu. Dokładnych informacji udziela sekretariaty szkół pod wymienionym adresem drogą korespondencyjną.

Ofiary

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R.P. Oddział w Piotrkowie przekazuje 1000 złotych na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zamiast kwiatów na trumnę Danuty Stokowskiej.

Plan roczny — w 8 miesięcy wykonała Fabryka Sklejek w Piotrkowie

Fabryka sklejek w Piotrkowie przy ulicy Bujnowskiej, której okres gospodarczy zaczyna się i kończy dn. 1 października, wykonała do dnia 18 maja br. — a więc w 8 miesięcy — 100 procent rocznego planu.

Przedterminowe wykonanie planu pozwoli na przerwanie pracy na 6 tygodni celem przeprowadzenia najpilniejszych napraw i wymiany zniszczonych urządzeń, które już pracują bez

przerwy 30 lat.

We współzawodnictwie pracy wyróżnili się tow. tow.: Dawidowicz Józef, Adamus Jan, Ceglarek, Cipior, Gradowski, Famulski, Kopyciak Wł. Krzaczynska, Sławczyńska, Kopyciak Józefa Miller Scholastyka, Janiszewska, Misiewicz, Korzeniowska Józefa, Pawlik Janina, Krupa Anna, Rolzita Bolesław, Komorowski, Szafranski, Kwiatkowski, Rymon Jan i jego zespół.

Porządkujemy miasto

Junackie brygady pracy „Służba Polsce”, skupiające w swych szeregach młodzież szkolną pracującą nad uporządkowaniem Piotrkowa.

W centrum miasta, na placu Agricoli pracuje trzydziestoosobowa brygada S.P. z Gimnazjum Handlowego. Już w pierwszym dniu, dzięki pracy kolegów Wolskiego, Wrońskiego, Klimeckiego i Kregla, chłopcy wykonali 100 procent planowanej roboty. W przyszłości, po zniwelowaniu placu urządzona tu będzie ślizgawka miejska.

Junacy z Gimnazjum Mechanicznego zajęli się porządkowaniem Parku im

T. Kościuszki. Klasa 3b pod kierownictwem kol. Lalka Zbigniewa czyści aleje, zaś 3-a w liczbie 20 junaków porządkuje Ogród Botaniczny. Ogołocony z wielu roślin ogród ten dzięki staraniom S.P. oraz Zarządu Miejskiego już na przyszły rok wróci do stanu przedwojennego. Poważnych prac ziemnych dokonano też na ulicy Bujnowskiej koło strzelnicy. Zniwelowany teren będzie służył do ćwiczeń P.W. i W.F. w okresie całego lata. Na cmentarzu poległych bohaterów radzieckich i polskich na Rakowie obmurowano groby i odnowiono parkan. W początkach lipca młodzież nasza wyjedzie na obozy letnie S.P.

Z miasta i z powiatu

KREDYTY NA ODBUDOWĘ

Wydział Odbudowy przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi przyznał ogółem 3 1 pół miliona złotych na rozbudowę i remonty ważnych ośrodków w naszym mieście: Szpital Świętej Trójcy otrzymał półtora miliona, Miejski Komitet Opieki Społecznej na urządzenie Żłobka — 350 tysięcy złotych oraz Gimnazjum i Liceum Spółdzielcze — 150 tysięcy złotych na bursę szkolną.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WALCZY O TRWAŁY POKÓJ

Piotrków weźmie masowy udział w Święcie Spółdzielczości w dniu 3 lipca. Jak się dowiadujemy od Komitetu Organizacyjnego na terenie wszystkich prawie zakładów pracy odbędą się krótkie pogadanki okolicznościowe, zorganizowane przez koła partyjne oraz akademie we własnych świetlicach. Tegoroczne Międzynarodowe Święto Spółdzielcze odbywać się będzie pod hasłem „Spółdzielczość walczy o trwały pokój między narodami”.

Komitet obchodu zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich organizacji, instytucji, sklepów i placówek państwowych o udekorowanie w tym dniu gmachów i wystaw, jak również do społeczeństwa miasta i powiatu piotrkowskiego o jak najliczniejszy udział w tegorocznym Święcie Spółdzielczości.

SAMOCHÓD DLA STRAŻY OGNIOWEJ.

Oddział Straży Piotrkowskiej dzięki staraniom Zarządu Miejskiego otrzymał z przydziału nowoczesny samochód — pogotowie strażackie, którego brak uniemożliwiał sprawne i szybkie działania straży posiadającej dotąd jeden tylko samochód.

PRACE INWESTYCYJNE

W bieżącym tygodniu Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego przystąpił do prac drogowych na terenie miasta.

Dzięki otrzymaniu 7 milionów złotych z Ministerstwa Pracy (o czym pisaliśmy) w bieżącym roku zbuduje się wiele nowych nawierzchni ulic oraz naprawi zniszczone.

BASEN JUŻ CZYNNY

Rada Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego uruchomiła już basen pływakki przy stadionie miejskim za parkiem.

Basen jest czynny przez cały dzień dla wszystkich amatorów kąpieli za minimalną opłatą.

SIEĆ STRAŻY OGNIOWYCH

Powiat Piotrkowski poszczycić się może najgęstszą siecią Oddziałów Straży Ogniowej w województwie łódzkim. Obecnie czynne są 162 placówki w 22 rejonach gminnych. Placówki te posiadają: 4 samochody pogotowia strażackiego, 33 motopompy, 92 pogotowia konne, 182 beczkowozy, 7 tys. m. węża otocznego oraz 138 sikawek ręcznych.

NAPRAWA TORÓW KOLEJKI

Po przejściu Kolejki Sulejowskiej pod Zarząd Polskich Kolei Państwowych rozpoczęto w ubiegłym tygodniu wymianę zniszczonych szyn kolejowych

podkładów na nowe. Po ukończeniu tych prac odbędą się próby z dwoma nowymi wozami motorowymi, które ze względu na zdemolowany tor czekały na uruchomienie już od kilku lat. O ile próby wypadną pomyślnie, nowoczesne „torpedy” zaczną kursować jeszcze w sezonie letnim.

ZMIANY PERSONALNE

Na stanowisko Kierownika Referatu Kwaterunkowego, sprawowane dotychczas zastępczo przez ob. Kaczorowskiego Bogdana, Prezydent Miasta mianował z dniem 1 lipca ob. Łuczyka Józefa dotychczasowego pracownika Wydziału Opieki Społecznej.

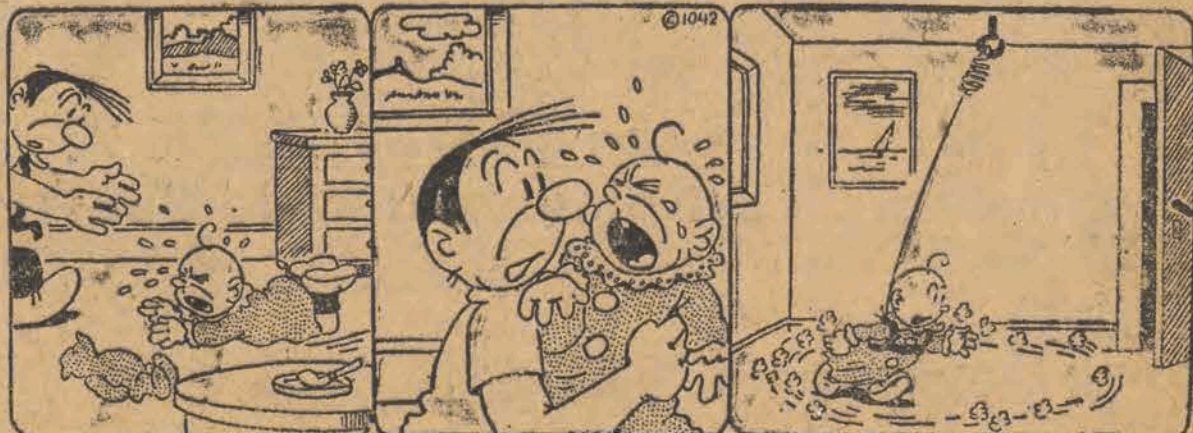
WALKA Z RÓŻYCĄ ŚWINI

Dzięki staraniom Wydziału Weterynarii miasto nasze otrzymało wraz z powiatem około tysiąca litrów surowicy przeciwróżycowej, którą można nabyć w sklepach prywatnych.

KOLONIE LETNIE

W tych dniach wyjedzie z Piotrkowa około 1500 dzieci na kolonie letnie, zorganizowane przez zakłady pracy i Miejski Komitet Opieki Społecznej oraz Wydział Opieki Społecznej.

Przygody Jasia Wiercinių



Bęc!

Nie płacz!

Teraz nie upadnie!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codz. o g. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „Joanna z Lotaryngii” z IRENĄ EICHLE RÓWNĄ w roli tytułowej

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09
Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiera rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — „Guwernanka”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

BAJKA — „Mężczyźni w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 21; w niedz. 13.30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — (Dla młodzieży) „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

MUZA — „Życie Emila Zoli”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców”, godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

PRZEDWIOSNIE — „Plomien Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Wyspa Skarbów”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30.

REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

SWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.

TATRY — (w ogrodzie) — „Młodość Maksyma”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

TECZA — „Kulisy Wielkiej Rewii”, godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

WISLA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WŁOKNIARZ — „Gasnacy Plomien”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17.30, 20; w niedz. 12.30.

ZACHĘTA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

Go usłyszymy przez radio

Program na piątek 2 lipca 1948 r.

12.04 Dziennik, 12.25 Koncert orkiestry dętej ZZZK w Katowicach, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Audycja rozrywkowa, 13.45 Muzyka lekka (płyty), 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (L) Muzyka obładowa z płyt, 15.05 (L) Wiadomości sportowe, 15.10 (L) Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej, 15.20 (L) Interludium z płyt, 15.30 Ochrona przyrody — pogadanka, 15.45 Muzyka (płyty), 16.00 Dziennik, 16.30 Muzyka poważna (płyty), 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 Koncert dla przodowników św. a. t. pracy, 18.05 „W rytmie tanecznym”, 19.00 Audycja „Służby Polsce”, 19.10 „To warto przeczytać”, 19.15 Koncert Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. W przerwie koncertu „Emancypantki” — Bolesława Prusa, 21.30 Dziennik, 22.00 Muzyka taneczna (płyty), 22.45 (L) Koncert Zyczeń (cz. II), 22.58 (L) Omów. Progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 (L) Koncert Zyczeń (cz. II), 23.59 (L) Zakończenie audycji i Hymn.

Kino „HEL”

DZIS PREMIERA!

PROGRAM AKTUALNOŚCI

krajowych i zagranicznych Nr 19

P. K. F. 27-48

NASZE PORTY

SŁOŃCE ZIEMIA I KSIĘŻYC

W MORSKICH GŁĘBINACH

D-019855



Wrzesiński pierwszy w Krakowie

Pietraszewski musiał znów gonić samotnie czołówkę i przybył dopiero na 15 miejscu. Wójcikowi tylko pech może odebrać indywidualne zwycięstwo



Na przedmiesiach Poznania

Klasyfikacja indywidualna po 8-miu etapach: 1) Wójcik 43:49:17, 2) Wrzesiński 44:09:51, 3) Pietraszewski 44:11:54, 4) Rydmark 44:23:36, 5) Madi 44:30:37, 6) Vavarka 44:32:25.

Zespołowo VIII etap wygrała Polska I w czasie 11:23:58 przed Polską III — 11:24:00, Polską II — 11:33:32, Czechosłowacją — 11:37:03 i Szwecją — 11:37:05. W klasyfikacji drużyn narodowych prowadzi nadal Polska I 117:18:12, 2) Polska II 118:46:39, 3) Szwecja 118:54:12, 4) Polska III 119:58:20, 5) Czechosłowacja 121:12:56.

Wójcik ma w klasyfikacji indywidualnej obecnie ok. 20 min. przewagi i wydaje się, że przewaga ta jest dostateczna do utrzymania 1-go miejsca przez ostatnie trzy etapy i do zwycięstwa w całym wyścigu.

Tour de France rozpoczął

PARYŻ (obsł. wł.). — Wczoraj rano (30 ub. m.) rozpoczął się wielki międzynarodowy wyścig kolarski „Tour de France”. Start honorowy nastąpił z placu „Du Palais Royal”, skąd 120 kolarzy, biorących udział w wyścigu przebiegającym ulicami miasta na właściwy start na przedmieściu Saint Cloud. Pierwszy etap wyścigu Paryż — Trouville wynosi 237 km.

Z notatnika kolarza

W Brukseli i Londynie



KOPENHAGA (obsł. wł.). — Międzynarodowa wyścigi kolarskie amatorów o „Grand Prix” Belgii zakończyli się zwycięstwem Belga Schandorffa. W wyścigach brali udział kolarze francuscy, szwajcarscy i belgijscy.

LONDYN (obsł. wł.). — W ramach przygotowań kolarzy angielskich do Olimpiady rozegrano na przedmieściach Londynu wyścig kolarski na 35 okrążeń, o łącznej długości 108,5 mil. Wyścig zgromadził na starcie 33 czołowych kolarzy angielskich — kandydatów na Olimpiadę. Zwyciężył Clementis w czasie 4:42,0 godz.

W Sofii zwycięstwa

SOFIA (obsł. wł.). W dalszym ciągu turnieju w pilce koszykowej w ramach Igrzysk bałkańsko-środkowo-europejskich drużyny polskie spotkały się z reprezentacją Turcji. Obydwa mecze wygrał Polacy: drużyna żeńska w stosunku 36:19 (10:14), a drużyna męska 35:27 (15:12).

Inne spotkania przyniosły następujące wyniki:

Drużyny męskie: Czechosłowacja—Jugosławia 41:38, Węgry—Rumunia 54:31, Bułgaria—Albania 136:27.

Drużyny żeńskie: Czechosłowacja—Jugosławia 34:25, Węgry—Rumunia 55:18, Bułgaria—Albania 98:10.

Sport w ZSRR

Z całego Związku Radzieckiego ruszają dzisiaj sztafety do Moskwy

MOSKWA (obsł. wł.). — Pierwsza runda gier o mistrzostwo Związku Radzieckiego w pilce nożnej ma się już ku końcowi, poszczególne zespoły pozostałe jeszcze do rozegrania po dwa mecze. Rozegrany w niedzielę na stadionie „Dynamo” w Moskwie mecz między outsiderami tabeli „Lokomotywa” i „Skrzydłami Sowieckich” z Kujbyszewa zakończył się remisowo i nie przyniósł żadnych zmian w tabeli.

W mistrzostwach prowadzi nadal „Dynamo”, mając w 8-miu grach zdobyte 15 pkt. przed „Spartakiem” (Moskwa) — 10 gier, 13 pkt. oraz zesłorocznym mistrzem CDKA i „Dynamo” (Tyflis) — po 9 gier, 12 pkt.

W Poznaniu uwołano jednogłośnie

Do Warszawy, do Warszawy!

Po walnym zgromadzeniu Polskiego Związku Bokserskiego

POZNAŃ (obsł. wł.).



W Poznaniu odbyło się, przy udziale delegatów wszystkich okręgów zrzeszonych w Polskim Związku Bokserskim, doroczne walne zebranie.

Nad sprawozdaniem z działalności Zarządu PZB, jak i komisji rewizyjnej nie wszczęto dyskusji, a członkom Zarządu udzielono jednogłośnie absolutorium. Za dotychczasowe zasługi, położone nad rozwojem sportu pięściarskiego, przesłowi Bielowiczowi zebrani nadali przez akklamację godność honorowego prezesa PZB. W uznaniu zasług dla rozwoju sportu pięściarskiego honorową złotą odznakę otrzymali jednogłośnie następujący działacze sportowi: Łukaszewski (Śląsk), Koperski (Warszawa), Adamski, Kaliniak i Kowalczyk (Warszawa).

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-lu Sportowego Nr 6

1. Wyznacza się terminy zawodów o tytuł drużynowego mistrza kl. B na rok 1947-48 dnia 11.7. 48 r. KS „Concordia” II — KS „Victoria” w Piotrkowie, dnia 18.7. 48 r. KS „Victoria” — KS „Concordia” II w Łodzi.

Pilkarze szwedzcy zwyciężają w USA

NOWY JORK (obsł. wł.). — W Saint Louis szwedzka drużyna piłkarska Djurgarden rozegrała mecz z reprezentacją miasta, odnosząc zdecydowane zwycięstwo w stosunku 6:1.

nie całą drogę gonił czołówkę. Cztery finisz w miejscowości Jezioro wygrał Wójcik o ćwierć koła przed Węgrem Madim. W dalszych finiszach zwyciężyli: w Jaworznie Pietraszewski przed Wójcikiem. W Chranowie Rydmar przed Wójcikiem.

W Trzebinie Rydmar przed Nowoczekiem, w Krzeszowicach Rydmar przed Olszewskim.

Na mecie w Krakowie, która mieściła się na stadionie „Cracovii”, pierwszy wpadł Nowoczek, a tuż za nim 8-miu dalszych kolarzy. Doskonali torowiec Wrzesiński, jadący na trzeciej pozycji wspinał się zrywem wysunął się na pierwsze miejsce i przybył na metę jako zwycięzca tego etapu, uzyskując czas 3:47:58. Dalsze miejsca zajęli: 2) Nowoczek — 3:47:59, 3) Wójcik — 3:48:00, 4) Rzeźnicki — 3:48:00, 5) Wyglenda — 3:48:02, 6) Olszewski — 3:48:00, 7) Kuplicki — 3:48:01, 8) Madi (Węgry) — 3:48:01, 9) Rydmar (Szwecja) — 3:48:02, 10) Napierała — 3:48:02, 11) Widewall (Szwecja), 12) Paprocki, 13) Vavarka (Czechosłowacja) — wszyscy w tym samym czasie co Napierała, 14) Królikowski — 3:48:06, 15) Pietraszewski — 3:49:28.

Etap ukończyli wszyscy zawodnicy, przy czym komisja sędziowska i kierownictwo zawodów udzieliło surowej nagany zawodnikowi Bańskiemu za niebezpieczną jazdę w stosunku do kolegów.

A to sensacja!

„Dynamo” przegrywa ze „Spartakiem” 0:3



MOSKWA (obsł. wł.). Największą sensację dotyczącą rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego była porażka moskiewskiego „Dynamo” ze „Spartakiem”, zajmującym w tabeli drugie miejsce, w stosunku 0:3.

ski (wszyscy z Poznania). Poza tym nadano odznaki srebrne i brązowe, w myśl obowiązującego regulaminu kilku zawodnikom z poszczególnych okręgów.

W dalszym punkcie porządku obrad zebrani wypowiedzieli się jednogłośnie za przeniesieniem siedziby PZB do Warszawy. W związku z tym powołano w drodze kompromisowej komisję w składzie osób, która ma rozpatrzyć sprawy, związane z przetykowaniem statutu PZB, do nowych warunków. W skład Komisji weszli ze strony Zarządu PZB prezes Bielowicz, wiceprezes dr Szalagan, kpt. sportowy Derda oraz członkowie okręgów: Łukaszewski (Śląsk), Magiera (Poznań), Słepień (Łódź), Wiśniewski (Gdańsk), Łukedrejs (Szczecin) oraz Prędowski (Warszawa).

W okresie przejściowym agendy PZB do nadzwyczajnego walnego zebrania prowadzić będzie dotychczasowy Zarząd.

Organizację mistrzostw Polski seniorów na rok 1949 powierzono okręgowi poznańskiemu. Większość zgłoszonych wniosków, m. in. wnio-

Wprowadzile małe zwycięstwo

WROCLAW (obsł. wł.). — W Nowej Soli rozegrane zostało towarzyskie spotkanie bokserskie między wicemistrzowską drużyną Łodzi „Tęcza” a miejscową „Odrą”. Łodzianie przyjechali w silnie osłabionym składzie i wygrali 9:7.

„Kolin” zwycięża Gwardię 4:3

SZCZECIN (obsł. wł.). — Z okazji „Dni Morza” rozegrano w Szczecinie spotkanie piłkarskie między miejscową „Gwardią” a czeskim zespołem AF „Kolin”. Mecz zakończył się po ładnej grze, zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 4:3 (3:2). Bramki dla Czechów strzelili: Kosnar — 2, Zdenek i Kucera — po 1. Dla gospodarzy wszystkie bramki strzelił Wielga.